

GAZETA RADOMSKOWSKA

Tygodnik Polityczno-Społeczno-Ekonomiczny

WYCHODZI NA KAŻDĄ NIEDZIELĘ.

Cena prenumeraty: na kwartał I-szy 1923 r. 2000 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Radomsko, ul. Brzeźnicka 6.

Telefon № 33.

CENY OGŁOSZEŃ:

Pierwsza str. — za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 450 mk.

druga — piąta 360 mk., następne 250 mk.,

Nekrologi m. 500 za wiersz. Drobne ogłoszenia po 100 m. za wyraz

„HANDLOPOL”

sp. z ogr. odp.

SPÓŁKA LEŚNA

prowadzi na własny rachunek, lub zależnie od umowy na rach. właściciela eksploatację lasów kupuje i sprzedaje materiał drzewny w stanie okrągłym lub przetartym wszelkiego gatunku i wymiaru

j. t. dłużyce, kopalniaki, pokłady kolejowe, słupy telegraficzne, stęple, deski, brusy, kantówki, dykty, fornjery, klepki i t. d.

Biuro mieści się przy ulicy Powiatowej № 7 2-gie piętro.

BIURO BUDOWLANE

INŻ. = ARCHITEKTA WŁODZIMIERZA MUCHY

Sporządza wszelkiego rodzaju plany a mianowicie: budynków mieszkalnych, przemysłowych, gospodarczych, użyteczności publicznej, kościelnych i t. p.

oraz prowadzi budowę i udziela porad fachowych.

Radomsko ul. Żabia L. 5.

Telefon międzymiastowy № 44.

Naprawa Skarbu.

W poprzednim numerze pod wyższym tytułem streściliśmy uchwały konferencji, zwołanej przez Prezydenta Rzeczypospolitej, — obecnie chcemy z podanych tam punktów wyciągnąć kilka wniosków.

Naprzód należy zaznaczyć, że szczęśliwą myśl powziął Prezydent, zwołując na naradę wszystkich byłych ministrów i kierowników skarbu. Któż może lepiej być wtajemniczonym w tak zawile sprawy, jak nie ci, którzy przez pewien czas kierowali tym działem? Niektórzy z nich może porobili błędy, ale też najlepiej sami się o tem przekonali. W naradzie pomiędzy innymi wziął udział p. Jerzy Michalski, który, sądząc ze skutków, najlepiej opanował sytuację, bo doprowadził do ustalenia kursu marki przez dłuższy czas. Społeczeństwo widzi w nim najodpowiedniejszego kandydata na ministra skarbu i już sama wiadomość o jego nominacji zrobiłaby dobre wrażenie w kraju i zagranicą.

Podkreślić także należy, że uchwały w sprawie naprawy skarbu, na omawianej przez nas konferencji, zapadały jednomyślnie i zaledwie w kilku punktach była różnica zdań i to, jak się da odczuwać, tylko ze względów partyjnych. Wobec tego jest jasnym, iż rząd, mając poparcie sejmu, powinien jak najprędzej według recepty, napisanej przez specjalistów, zabrać się do kuracji skarbu, jeśli nie chce oglądać katastrofy.

Z uchwał, powziętych na konferencji, okazuje się, że państwo nie powinno brać na siebie tego, bo może być wykonane przez kogo innego. Jest rzeczą stwierdzoną, że przedsiębiorstwa państwowe są ciężką machiną, a nadto bardzo kosztowną; zamiast przynosić zysk, dają przeważnie deficyt. Daleko większy dochód będzie miało państwo, gdy swoje przedsiębiorstwa wydzierżawi. Wobec tego tą drogą powinna iść nasza gospodarka, jeżeli chcemy poprawy stosunków finansowych. Ma się rozumieć, że przez wydzierżawienie, czy też nawet sprzedaż, państwo nie zrzeka się nadzoru i, gdyby się okazała potrzeba, zawsze może wejść w każde przedsiębiorstwo i przeprowadzić

śledetwo. Jest zatem wskazaniem, aby nie upaństwowiać. Ta zasada nie jest w zgodzie z programem socjalistycznym, który dąży do upaństwowienia wszystkich przedsiębiorstw, i dlatego też nie możemy się spodziewać, że uchwały b. ministrów i kierowników skarbu spotkają się z aprobatą naszej lewicy. Naprzód można powiedzieć, że na wiecach będą ustawicznie lewicowcy straszyć swoich słuchaczy „kapitalistami”, „burżujami”, tuczeniem się krwią robotnika” i t. p. Tymczasem praktyczne życie nam mówi, że przedsiębiorstwa państwowe przynoszą zwykle skarbowi straty, a takie same prywatne dają zyski.

Drugą ważną uchwałą na konferencji b. ministrów jest punkt o podatkach, które muszą dojść do skali przedwojennej, a niekiedy nawet ją przewyższyć, aby nastąpiło zrównanie dochodów i wydatków państwowych. Jest rzeczą zrozumiałą, że podatki muszą być rozłożone sprawiedliwie, że muszą je płacić wszyscy. Podatki są znowu konikiem, na którym bardzo chętnie jeżdżą wyzwoleńcy i piastowcy. Dla pozyskania sobie poklasku, a przede wszystkim poparcia przy głosowaniu, załatwiają się z podatkami bardzo prosto: niech płacą obywatele ziemscy, fabrykanci, kupcy. Trudno spotkać ludowca, żeby wspomniał na wsi o płaceniu większych podatków przez gospodarzy. Ma się rozumieć, że kto ma więcej ziemi, a więc „obszarnik”, ten powinien płacić więcej, ale trzeba silnie podkreślić, że dla naprawy skarbu wszyscy muszą uczynić wysiłek.

Drażliwą jest też uchwała b. ministrów o ochronie lokatorów. Każdy łatwo zrozumie, że jeśli obecna ustawa będzie obowiązywała nadal, to nasze miasta zamienią się w kupę gruzów, gdyż właściciel domu, odbierając od lokatorów według obowiązującej ustawy komorne, nie może za nie dachu posmarować, a cóż mówić o jakimś remoncie. Skarb państwa musi dojść do pobierania podatków z właścicieli nieruchomości miejskich w stosunku przedwojennym, a jednak obecnie w żaden sposób nie da się to skutecznie, gdyż domy nie dają odpowiedniego dochodu. Przy zmianie ustawy o ochronie lokatorów należy jednak otoczyć prawną opieką naj-

uboższych. — Ta zasada konferencji b. ministrów skarbu spotka się napewno (obym się mylił) z protestem wielu lokatorów, którzy nie patrzą jeszcze dalej, jak na koniec swego nosa. Ktoby chciał mieć tanią popularność wśród szerokich rzesz lokatorów miejskich, ten niech się nie wyrywa z pochwałą narady w sprawie naprawy skarbu.

Wobec tego najważniejsze uchwały byłych ministrów nie prędko doczekają się urzeczywistnienia, jeszcze sporo wody upłynie zanim zdrowa myśl przewycięży ciemną agitację lewicową, dbającą tylko o interes własny i partyjny, a nie uznającą jeszcze dobra ogólnego. W takich warunkach trudno powiedzieć, kiedy nastąpi rzeczywista naprawa skarbu i kiedy przestaniemy staczać się w przepaść bankructwa państwowego.

Wiadomości polityczne.

Po zajęciu zagłębia Ruhry. Z powodu rosnących trudności, które wytwarzają niemieccy urzędnicy kolejowi, władze okupacyjne zmuszone były do obsadzenia dworców personelem francuskim.

Personel francuski obsadził dworzec w Recklinghausen, Herte, Buer, półn. Gladbeck, Oberhausen, Hamborn, Duisburg i Düsseldorf. Operacji instalacji jeszcze nie ukończono.

Rząd Rzeszy zabronił wszystkim pracownikom kolejowym udzielania jakiegokolwiek pomocy francuzom i belgom przy pracy nad ustaleniem ewentualnego kordonu celnego.

Przed katastrofą marki niemieckiej. Berlin. Ogromny spadek marki niemieckiej posuwa się niesłychanie szybkim krokiem naprzód, dochodząc do katastrofalnego wprost dla Niemiec stanu. Dolar podnosi się olbrzymimi skokami. W sobotę notowano od 18 do 24 tysięcy.

Wizyta angielskiego prezesa Izby Gmin. Wiceprezydent angielskiej izby gmin p. Hope przybył do Warszawy i złożył wizytę marszałkowi Sejmu i Senatowi, następnie zaś zwiedził sale sejmowe.

Przeciw gwałtom litwinów. Delegacja polska przy Lidze Narodów

złożyła ostatnio szereg not w sprawie gwałtów dokonywanych przez Litwinów na osobach i mieniu Polaków zamieszkujących pas neutralny, oraz w sprawie obywateli polskich więzionych w Kownie.

Balamucenie czytelników

Ze wszystkich stronnictw politycznych najwięcej wpływu na obecne rządy w Polsce mają piastowcy, gdyż obsadzili swoimi ludźmi najwyższe stanowiska: prezydentem Rzeczypospolitej jest b. redaktor „Woli Ludu” — organu P. S. L., marszałkiem Sejmu — piastowiec Rataj, prezesem gabinetu — generał Sikorski, mąż zaufania piastowców. Wobec tego nie powinno być narzekania na endeków, czy też na listę № 8, gdyż stronnictwa chrześcijańskiej jedności nie mają żadnego wpływu na rząd. A jednak jest inaczej.

W № 4 „Woli Ludu” p. t. „Zaczyna się pokuta za wybory” przytoczona jest wiadomość o tem, że ministerjum skarbu wystąpiło do Sejmu o podwyższenie od 1 stycznia r. b. podatków gruntowego i podymnego, mianowicie: gruntowego oraz dodatków państwowych do tego podatku czterdziestokrotnie, podymnego zaś z osad włościańskich według następującej tabeli: 1) z osad klasy I-szej, obejmującej po 15 lub więcej morgów gruntu użytkowego po 30 tysięcy mk, rocznie od każdej osady; 2) z osady klasy II-giej, obejmujących od 3 do 15 morgów gruntu użytkowego po 16 tysięcy mk, rocznie od każdej osady; 3) z osad klasy III-iej, obejmujących mniej jak po 3 morgi gruntu użytkowego po 8 tysięcy mk, rocznie od każdej osady; w osadach i miasteczkach b. Kongresówki od każdego domu mieszkalnego lub budynku handlowego po mk. 32 tysiące — o ile należy do tego 15 lub więcej morgów gruntu użytkowego. Powyższa wiadomość kończy się słowami: „Ano chc. eli chłopci ósemki, podarowali jej 100 mandatów, to będą mieć teraz czterdzieści razy większe podatki.”

Projekt podatkowy wnosi rząd wybrany przez piastowców, przez nich obdarzony zaufaniem w Sejmie, a winna jest... ósemka! Gdzie sens?

Ósemka odmówiła zaufania obecnemu obecnemu rządowi, a jednak, gdy chodzi o podatek, to ona ma ponosić winę. Oszukuje się więc swoich czytelników, utrzymując ich celowo w błędnym mniemaniu. Piastowcy będą trzymać się, tej metody: gdy rząd nakłada ciężary — wina ósemki, gdy rząd coś podaruje — zasługa „Piasta”. Prędzej czy później, ale szydło wyjdzie z worka i czytelnicy pism ludowcowych poznają się na obłudzie i przejdą do stronnictw narodowych, które pracują dla dobra kraju, nie posługując się kręctwem.

Uroczystość Jubileuszowa Stow. Rzemieślniczego w Częstochowie.

Uroczystość powyższa wypadła pod każdym względem wspaniale. Liczny zjazd rzemieślniczy zaszczytlił też wybitni goście, co nadało obchodowi dużej powagi.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem na Jasnej Górze, w czasie którego dokonano aktu poświęcenia pięknego sztandaru Stowarzyszenia, poczem w sali Rady miejskiej nastąpiła ceremonia wbijania gwoździ pamiątkowych na drzewco sztandaru.

Między innymi delegacja T-wa Rzemieślniczego z Radomska w osobach: pp. Jana Szwedowskiego, prezesa i czł. zarządu L. Bartnika i Ed. Zyberinga ofiarowała srebrny gwóźdź ze złotym herbem m. Radomska, opatrzony napisem: „Bratniej Organizacji - T-wo Rzemieślnicze w Radomsku, dn. 28/I - 1923 r. Przy wręczaniu przemawiał p. J. Szwedowski, składając życzenia pomyślnego rozwoju sąsiedniej organizacji. Po przerwie obiadowej nastąpiły obrady, które zagał prezes Stow. Rzem. w Częstochowie p. St. Smuga, zapraszając na przewodniczącego p. J. Szwedowskiego z Radomska.

Po ukonstytuowaniu się prezydium i uchwaleniu regulaminu, pierwszy znakomity referat na temat „Cel i zadania Centr. T-wa Rzem.” wygłosił poseł dr. K. Ilski.

C. T. R., to ognisko skupiające wszelkie poczynania rzemieślnika polskiego, twierdził mówca, to kuźnia projektów, przekładanych rządowi w sprawie rzemiosł, to grono ludzi

w sprawie narodowej oddanych, którzy pragną najszerszego rozwoju rzemiosła, będącego jedną z podstaw siły ekonomicznej Państwa.

Niestety, rzemieślnicy nasi, jak to oświadczył poseł K. Ilski, słabo interesują się pracami C. T. R. Organ prasowy „Gazeta Rzemieślnicza” walczy wciąż z olbrzymimi niedoborami, aczkolwiek jest znakomicie redagowana, nie znajduje poparcia wśród rzemieślników. Apelem do popierania wszelkich placówek pracy rąk polskich, zakończył poseł I. swe przemówienie.

Dwa następne referaty wygłosili pp. red. S. Kwasieborcki „Mistrz i czeladnik” i „Sprawy rzemieślnicze” poseł S. Wartalski. Brak miejsca nie pozwala nam streścić ich w numerze dzisiejszym. Były one bardzo ciekawe.

Następnie przyjęte zostały poniższe uchwały Zjazdu:

1) Zjazd zwraca się do Centralnego Tow. Rzem. o poczynienie starań u odnośnych czynników państwowych celem uzyskania odpowiedniego funduszu dla fachowego kształcenia rzemieślników.

2) Akces cechów i korporacji rzemieślników do okręgowego Stow. Rzem. Przem. w Częstochowie, celem zrzeszenia rzemieślnictwa pow. Częstochowskiego i Wieluńskiego w Okr. Stow. Rzem. Przem. w Częstochowie.

3) Konieczność poparcia starań Centr. Stow. Rzem. w celu uzyskania dogodnej pożyczki w Min. Przem. i Handlu na rozwój i podźwignięcia rzemiosł i przemysłu grobnego.

4) Pomoc Rządu dla założenia Kursów rzemieślniczych i oddanie kierownictwa patronowi Okręgu Stow. Rzem.-Przem.

5) Wniosek, ażeby przy zmianie statutu został zagwarantowany rzemieślnictwu polskiemu odpowiedni do jego znaczenia wpływ na sprawy miejskie.

Wpłynął też wniosek p. Krajewskiego, aby wszystkie cechy złączone zostały w jedną korporację i zebranie funduszu przez opodatkowanie się na pomoc dla chorych i emerytów rzemieślniczych. Ten ostatni wniosek przekazano Okr. T-wu Rzem.

Wspólna wieczerza

zakończyła obchód jubileuszowy i zamknęła zjazd. Przy ustawionym w podkowie stole zasiedli goście, przedstawiciel władz i prasy. Wśród licznych toastów spędzono mile godzin kilka.

Honory domu czynił uprzejmy zarząd Stow. i Komitet obchodu z pp. prezydentem dr. J. Marczewskim i prezesem zarządu p. Stefanem Smugą na czele.

Obchód 15-lecia Stow. Rzem. Przem. wypadł pod każdym względem wzorowo.

Częstochowa przystępuje do walki z drożyzną.

Odbyła się konferencja w sali kolejowej przy bardzo licznym udziale społeczeństwa. Uchwalona została rezolucja do Sejmu, którą podpisali wszystkie organizacje i korporacje społeczne. Rezolucja obejmuje: wprowadzenie sądów doraźnych na paskarzy, zamknięcia granic dla wywozu, magazynowanie przez Rząd cukru i zboża, celem przeciwstawienia się ukrywaniu tych produktów przez spekulantów, ujawniania składów paskarskich i konfiskata ich, skasowanie odpowiedniego paragrafu Ustawy sejmowej, mocą której włościanie są wyjęci z pod prawa odpowiedzialności za uprawianie paskarstwa, podniesienie podatków rolnych do norm przedwojennych; ograniczenie kredytu dla wielkiego przemysłu i handlu, a powiększenie zasiłków dla kooperatyw, handlu i przemysłu drobnego, ukrócenie spekulacji giełdowych, zamknięcie prywatnych kantorów wymiany walut; ograniczenie drukowania waluty.

Uznając konieczność podtrzymania akcji, mającej na celu walkę społeczeństwa z drożyzną, zebrani powołali tymczasową komisję do walki z drożyzną. — Tyle zrobiła Częstochowa. Widać z tego, że hasło walki z drożyzną poczyna dojrzewać w społeczeństwie.

A czy nasze Radomsko przebudzi się z tego letargu, by nareszcie ukrócić rozbewstwie żądze nienasyconych paskarzy, którzy drą skórę niemiłosiernie z nas wszystkich. Wzo-

rem Częstochowy należałoby podjąć akcję programową w kierunku opowania drożyzny, w przeciwnym razie przy naszej opieszałości możemy stoczyć się w ruinę gospodarczą.

Morderca

ś. p. A. Kałczyńskiego pod sądem.

W ubiegłym tygodniu Sąd okręgowy z Piotrkowa na kadencji w Częstochowie sądził sprawę o zabójstwo ś. p. Antoniego Kałczyńskiego, dokonane w dn. 20 kwietnia 1922 r.

Zespół Sądu stanowili: przewodniczący sędzia Ziemiński, przy udziale sędziów: Imienińskiego i Kellera. Oskarżał prokurator Burzycki, pióro trzymał sekretarz Czarnecki. Obronę z urzędu wnosił mec. Mężnicki.

Na ławie oskarżonych zasiedli uczestnicy pamiętnej awantury nocnej Leon Łaganowski, Antoni Szyński, i Stanisław Badora. Czwarty oskarżony Stanisław Dźbik nie stawiał się na sprawę, z powodu pozostawiania na służbie wojskowej.

Po odczytaniu aktu oskarżenia przystąpiono do przesłuchania świadków.

Świadek Cielątkowski zeznaje, iż idąc za Kałczyńskim został na ul. Strażackiej uderzony w głowę i upadł na

ziemię, tracąc przytomność. Po dojściu do przytomności skonstatował brak 130.000 marek.

Św. dr. Kędziński zeznał, że ranny otrzymał dwie rany ciężkie w głowę i rannego odprowadził do szpitala po założeniu tymczasowego opatrunku.

Świadek Felicja Foryś zeznaje, że idący z nią Stanisław Dźbik uderzył w sprzeczce jednego z panów który upadł na ziemię. Drugi zaczął uciekać i wołać: „policja”. Wtedy podłecieli koledzy Dźbika i jeden z nich imieniem Leon uderzył uciekającego w głowę.

Oskarżeni w wykrętny sposób u niewinniali się, iż nie mieli żadnego zamiaru pozbawiania życia ś. p. A. Kałczyńskiego. Główny winowajca Leon Łaganowski dowodził, iż w sprzeczce tylko lekko uderzył A. K.

Po przemówieniu obrońcy z urzędu i prokuratora zabójca Leon Łaganowski skazany został na rok ciężkiego więzienia, Szyński Antoni, Badora Stanisław i Dźbik Stanisław, w sprawie tej skazani zostali na jednomiesięczny areszt. Ci ostatni, po zaliczeniu im aresztu prewencyjnego, zostali wypuszczeni na wolność.

Śp. Antoni Kałka vel Kałczyński był tutejszym rodakiem, synem p. Jana Kałki.

Rozstrzelanie E. Niewiadomskiego.

W środę o godz. 7 m. 20 rano wykonany został w Warszawie na stokach cytadeli wyrok śmierci na zabójcy ś. p. Gabriela Narutowicza.

O godz. 7 m. 5 Niewiadomskiego wyprowadzono z celi i umieszczono w samochodzie. Dwa następne samochody towarzyszyły skazańcowi. Jechali w nich p. prokurator, komendant policji, obrońca Kijeński oraz Ojciec Wiator, kapucyn. Cała cytadela obstawiona była wojskiem. Na miejsce kaźni nie dopuszczono nikogo. Na 50 kroków od miejsca stracenia samochód wiozący Niewiadomskiego uległ zepsuciu. Skazany wysiadł i krokiem spokojnym udał się pieszko na miejsce. Towarzyszył mu cały czas Ojciec Wia-

tor, kapucyn, który był obecny przy egzekucji. Na miejscu oczekiwał pluton 21 p. p. który wykonał egzekucję. Przed salwą Niewiadomski prosił komendanta, aby nie zawiązywano mu oczu i nie przywiązywano do słupa. Prośbie uczyniono zadość. Następnie prosił żołnierzy, aby celowali w głowę

Padła komenda, huknęła salwa i trup Niewiadomskiego zwałił się na ziemię.

Pochowano go na miejscu kaźni, a na grobie złożono kwiaty nadesłane przez rodziny. Niewiadomski do chwili stracenia zachowywał całą zimną krew i spokój.

Z Kruszyny.

(kor. własna)

Dnia 14 stycznia b. r. grono miłośników sztuki pod przewodnictwem p. nauczyciela M. Sośnierzera urządziło przedstawienie amatorskie. Odegrano dwie komedje: „Żyd w beczce” i „Żywy nieboszczyk”. W przedstawieniu wziął udział p. M. Dukalski, znany monologista, który znacznie przyczynił się do uświetnienia tegoż. Część dochodu w sumie 30 tys. mk. przeznaczono na Bursę im. „T. Kościuszki” w Radomsku.

Z posiedzenia Rady miejskiej.

30 - I - 1923 r.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia przystąpiono do następnego punktu. „Wolne wnioski i interpelacje”.

Vice-burmistrz Sarankiewicz omawiał sprawę budowy Domu Ludowego w Radomsku, zaznaczając, iż rząd odmówił na ten cel 5 milionów kredytu, o który magistrat czynił starania. Mówca złożył wniosek, by od zabaw, widowisk i tp. pobierać specjalny podatek w sumie 5 procent na budowę Domu Ludowego. Radny Rozenblat zabrał głos i stwierdza, że w zasadzie jest za budową Domu L, lecz uważa, iż są inne pilniejsze potrzeby w mieście jak: budowa domków, łaźni, szkoły i tp. Radny cytuje rozporządzenia władz w tym względzie, które chętnie na taki cel udzielają kredytu na dogodnych warunkach. Nawołuje mówca Radę by sprawę budowy domków nie lekceważyć, wobec ogólnej katastrofy mieszkaniowej. Wniosek viceburm. można rzecz „papierowy”, przeszedł większością głosów.

Radny Lenk wystąpił z oracją na temat dodatków drożyznianych dla robotników magistrackich. Interpelacja była musztardą po obiedzie, gdyż Zarząd miasta sprawę tę uregulował jeszcze na lepszych warunkach, jak żądał interpellant.

Radny Klajner interpelował w sprawie ceny za lampkę elektryczną bez licznika, żądając by sklepy płaciły połowę wyznaczonej sumy. Radny dr. Niemiec krytykował wogóle elektrownię miejską, wspominając, iż

Bugaj po dziś dzień nie może doczekać się oświetlenia tej dzielnicy, choć mieszkańcy płacą podatek. (Bugaj cały płaci, a właściwie ma zapłacić podatku za 1922 r. 174 tysiące mk, to jest tyle, wiele wynosić będzie koszt roczny światła jednej lampy ulicznej. Przypisek recenzenta.) Wniosek r. Klajnera odesłano do Komisji Elektrowni.

Radny Horowicz wniósł wniosek o uregulowaniu napisów ulic w mieście. I istotnie miał rację, bo naprzykład ulica tak zw. Powiatowa nazywa się: Nową Drogą, ul. Kościuszki, a ostatnio pepeesy przemianowali na ulicę 1 Maja i nikt z mieszkańców miasta nie wie, jaką nazwę ta ulica nosi. Wniosek przyjęty został do rozpatrzenia w Komisji. Wniosek radnego dra Niemca w sprawie podwyższenia pensji emerytalnej wdowy po urzędniku magistrackim pani K., przyjęty został do wiadomości, choć raczej nadawałby się w formie interpelacji do prezydium miasta.

Wniosek r. Lenka w sprawie zabezpieczenia emerytalnego pracowników miejskich przesłany został do Komisji.

Następnie p. burmistrz J. Szwedowski przedstawił sprawozdanie z działalności zarządu miasta, zaznaczając, iż z pieniędzy uzyskanych z licytacji drzewa miejskiego, zostały zakupione względnie zamówione materiały budowlane na łaźnię miejską, szkołę, jak również zamówiony został cement na płyty chodnikowe oraz parę wagonów kamienia kostkowego na brukowanie ulic. Opracowuje się plan nadbudowy szkoły ludowej na Bugaju oraz będzie dobudowana część ściany, łącząca te dwa budynki szkolne, co Rada przyjęła do wiadomości, wyrażając życzenie zrealizowania projektów.

O godzinie 1-ej w nocy posiedzenie zostało zamknięte.

— I.

OFIARY

Na bursę w Radomsku.

W myśl artykułu „Gazety Radomskiej” z dnia 21-I b. r. zamiast powinszowania Wielbnemu Ks. Jankowskiemu z Brzeźnicy z raeji Jego odznaczenia, składam 20,000 mk.

Dyr. Józef Nowacki z Częstochowy.

Twarda zima w lutym.

Mimo dotychczasowych, ciągłych zmian temperatury nikt nie mógł skrzyć się na zimę, gdyż ogólnie panowała u nas prawie że wiosenna pogoda. Lecz ma to się skończyć. Coprawda rola proroków powietrza zawsze bywała niewdzięczna, lecz mimo to znaleźli się znawcy pogody, którzy przepowiadają śniegi i mrozy w miesiącu lutym. Zaraz z początkiem lutego rozleje się po naszym kraju fala północnego zimna. Gdy księżyc zaświeci pełną tarczą — około 4 lutego spadną ogromne śniegi a silne wiatry spowodują zadymki śnieżne. Ruch kolejowy dozna przerwy. Prorocy, znający się na pogodzie, przewidują, iż tegoroczny luty przypomni nam zimę z r. 1895, w którym to roku, również w lutym nawet morze Bałtyckie zamrzło. Zimno trwać będzie do połowy lutego, potem nastąpi nagła odwilż z silnymi wichrami. Przy końcu miesiąca spadnie obfity śnieg, lecz nie poleży dłużej jak dni kilka. Nie jest wykluczonem, że w lutym zjawią się grzmoty z błyskawicami.

Marjawici walczą z katolikami.

Księża marjawicy zajęli przemocą kościół katolicki z Zgierzu.

Onegdaj wczasie niesporów odprawianych przez ks. rzymsko - katolickiego kościoła Ludwika Rytela w Zgierzu, przybyli nagle księża marjawicy z Łodzi, Żyrardowa i Niesułkowa wraz z częścią parafjan około 300 ludzi i zajęli przemocą kościół. Podczas zajęcia tego doszło do bójki.

Przybyli, po zajęciu kościoła przenocowali w nim i, pomimo, iż kościół wraz z gruntem, stanowi prywatną własność ks. rzym. - katolickiego Pągowskiego, nie chcą zeń ustąpić. O powyższem zawiadomiono władze tamtejsze, które wydelegowały do Zgierza zastępcę starosty Dutkiewicza i komendanta policji na powiat Ryszkowski, którzy po nawiązaniu kontraktu z burmistrzem w Zgierzu i spisaniu protokołu polecili wystawić przed kościołem posterunek policyjny. Posterunek pilnuje dzień i noc porządku, oraz czuwa nad bezpieczeństwem publicznem.

Nadmienić należy, że na zasadzie § 4 ustawy kościoła marjawickiego parafje wybierają proboszczów, tymczasem księża marjawicy przybyli bez wyboru, gdzie mają przeprowadzić wybory, jednak nie dopuszczając parafjan przychylnych księżom Pągowskiemu i Rytłowi.

Obdłużenie skarbu.

Co sądzić o ostatnim b. ministrze skarbu Jastrzębskim, popieranym przez lewicę, pokazują najlepiej cyfry. Gdy p. Michalski obejmował tekę dnia 28 września 1921 r., w obiegu było 152,7 miliardów marek — gdy opuszczał Skarb, dn. 30 czerwca 1922 r., obieg banknotów wynosił 300 miliardów. Różnica — 147,2 miljardy. P. Jastrzębski obejmując tekę Skarbu w pierwszych dniach lipca 1922 r., zastał w obiegu 300 miliardów, zaś 20 grudnia t. j. na dwa tygodnie przed rezygnacją p. Jastrzębskiego, w obiegu było 728,8 a więc różnica wynosi 428,8 miliardów.

Zadłużenie skarbu w P. K. K. P. wzrosło za rządów min. Michalskiego przez 9 miesięcy o 57 miliardów, za rządów min. Jastrzębskiego przez 6 miesięcy o 347 miliardów.

Ilujest żydów na świecie?

Na podstawie pracy sjonisty niemieckiego Jakuba Leszczyńskiego, paryski organ sjonistyczny „Le Peuple Juif” podaje następującą statystykę ludności żydowskiej.

Ogólna liczba żydów na całym świecie wynosi 15.783.362, z czego na poszczególne części świata przypada:

EUROPA

Polska — 4.100.000, Ukraina — 3.300.000, Rumunja—1.000.000, Niemcy—500.000, Węgry—450.000, Czechosłowacja—349.000, Anglja—275.000, Litwa—250.000, Rosja sowiecka (Europa) — 200.000, Austrija — 200.000, Francja — 150.000, Łotwa — 150.000, Grecja—120.000, Holandja—106.309, Jugosławja—100.000, Turcja europejska—75.000, Bułgarja—45.000, Włochy—43.000, Szwajcarja 19.033, Belgja—15.000, Estonja—7.500, Hiszpanja—4.000, Danja—5.164, Szwecja—3.912, Finlandja—2.000, Cypr, Gibraltar i Malta—1.445, Luksemburg—1.200, Norwegja—1.045, Portugalja—1.000.

Razem w Europie—11.474.668.

A Z J A

Turcja azjatycka—177.500, Palestyna—85.000, Rosja azjatycka - 76.262, Persja—40.000, Indje—20.980, Afganistan i Turkiestan—17.316, inne kra-

je azjatyckie—15.371.

Razem w Azji—433.332.

A F R Y K A

Marokko — 103.712, Algierja — 70.271, Tunis—54.664, Afryka południowa—47.000, Egipt—38.625, Abisynja 25.000, Trypolitanja—18.860, inne kraje afrykańskie—1.580.

Razem w Afryce — 433.332.

A M E R Y K A

Stany Zjednoczone — 3.300.000, Kanada—75.681, Kuba—2.000, Jamajka—1.485, Meksyk—400.

Razem w Ameryce północnej 3.879.668.

Argentyna — 110.000, Brazylja — 4.000, inne kraje Ameryki południowej—2.557.

Razem w całej Ameryce—3.496.225.

A U S T R A L J A

Australja i Nowa Zelandja — 19.415.

Brak statystyki dla Peru, Chin, Japonji, Korei, Sjamu itd. Ale w krajach tych prawie niema żydów.

KRONIKA.

Konferencja posłów w Radomsku. W środę odbyła się konferencja polityczna w lokalu Zw. Ziemian, na którą przybyli posłowie T. Belina i red. K. Wierczak z Warszawy. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Zw. Lud. Narod. z Częstochowy, na czele z red. A. Paciorkowskim.

Ceny rynkowe w Radomsku dnia 1 lutego 1923 r. 100 kg. pszenicy (korzec) 125.000 mk., - żyta 94.500 mk., - jęczmienia 75.000 mk., - owsa 72.000 mk.

1 kg. mąki pszennej 2.000 mk., - żytniej 1.400 mk., - ospy 500 mk.

Mięso wołowe (niby bez kości) 1 kg. 5.500 mk., - zwykle 4.000 mk., - wieprzowina 8.000 mk., - słonina I gat. 1 kg. 10.000 mk., - II gat. 9.500 mk., - szynka 11.250 mk., - kielbasa 8.500 mk., - kiszka paszтетowa 8.500 mk., - salceson 8.000 mk., - bochenek chleba 2 kg. 2.600 mk., - bułki 1 kg. 2.000 mk., - cukier kryształ 2.500 mk., - kwarta masła 9.000 mk., - mleka

500 mk., - jajko 200 mk., - korzec kartofli (100 kg.) 10.000 mk., - główka kapusty 300 mk., - snopeczek słomy 3.200 mk., - sól 1 kg. 600 mk.

Korzec węgla 15.000 mk., - furka torfu 13.000 - 15.000 mk., - furka w „literkach” drzewa szczapowego 15.000 - 20.000 mk., - wiązeczka drzewa 400 mk., - litr nafty 1500 mk.

Skóra podeszwowa 1 kg. 35.000 - 37.000 mk., - stopa gemzowej skóry 12.000 mk., - chromowej 10.000mk., - hamburgskiej — mk.

Żelazo na obręcze 1 kg. 1.100 mk., - cieńsze 1.300 mk., - walcówka 1 500 mk., - gwoździe 2200 mk.

Aresztowanie czarnogieldziarza.

W Radomsku aresztowano H. Fajnricha z Sosnowca, przy którym znaleziono około 8 milionów w walucie polskiej i niemieckiej.

Fajnrich zapytany dokąd i po co wiezie pieniądze, nie umiał dać odpowiedzi, następnie zaś chciał wręczyć policjantowi większą sumę, aby pozwolił mu odjechać.

Echa napadu bandyckiego na pasażerów w pociągu. Wywiadowcy policyjni przytrzymali w Rokicinach 2-ch podejrzanych osobników o udział w napadzie. Energiczne poszukiwania są w toku.

Szkoła Policyjna przy Komendzie Policji w Radomsku została otwarta przy szkole ludowej przy ul. Brzeźnickiej. Wykłady: ogólnie - kształcące i fachowe, których udzielają pp Kwiatkowski, Szurgot, Grabarczyk, Ząbek i inn. Uczęszcza na wykłady 46 policjantów, którzy codziennie dwie godziny poświęcają na tę naukę doskonalającą. Kurs potrwa kilka miesięcy.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w poniedziałek.

Licytacja na drzewo w lesie odbędzie się dnia 8 lutego b. r. w sali Rady Miejskiej.

Zginęła karta zwolnienia wydana przez Szpital koni armji 6 we Lwowie na nazwisko Itczaka Józefa z Kodrania gm. Sulmierzyce.

Sąd Doraźny nad bratobójcą Kuczborskim z Dmenina odbędzie się w Radomsku dnia 6 lutego b.r. Kuczborskiemu grozi kara śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok tegoż dnia będzie wykonany w Radomsku.

Z prasy. W tych dniach ukazał się pierwszy numer czasopisma „Opieka nad Dzieckiem”, poświęconego ochronie macierzyństwa, oraz opiece nad dziećmi i młodzieżą. Czasopismo to wychodzi pod redakcją doc. dr. Sdenajcha, radcy B. Krakowskiego i dr. med. M. Gromskiego, nakładem Wydziału Hygieniczno — Lekarskiego Polsko — Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom. Adres Redakcji i Administracji: lokal P. A. K. P. D. Jasna II, 3 piętr.

Cena pieniędzy w Warszawie. Dnia 1 lutego płacono: Za 1 dolara 35.000 mkp., - za markę niemiecką 97 fenigów polskich, - za franka francuskiego 2.100 mk., - za 1 rubla w złocie 16.000 mk. - za markę niemiecką złotą 7.200 mk., - za austriacką koronę złotą 6.200 mk., - za gram czystego kruszcu złotą 19.778 mk., -

za milionówkę 1.800 mk.

Podwyższenie taryf kolejowych. Od 1 lutego r. b. ministerjum kolei żelaznych podniosło taryfę osobową i bagażową o 50 proc. Podwyżkę tę spowodował niepomierny wzrost wydatków eksploatacyjnych kolei w styczniu r. b.

Kabaret. W teatrze „Kinema” odbędzie się dnia 12 b.m. kabaret, z bardzo interesującym programem. Czysty zysk przeznaczony zostanie na rzecz funduszu zapomogowego dla niezamożnych uczniów gimnazjum społecznego im. Feliksa Fabjaniego.

Miljonówka. W ostatnim ciągnięciu wyszedł № 1,416,087.

Rozkład pociągów osobowych odchodzących z Radomska zamieszczamy dla wygody naszych czytelników w tym numerze.

Z kroniki towarzyskiej. W kościele parafjalnym pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panną Pelagją Chabrzykówną, a panem Franciszkiem Dolinskim urzędnikiem firmy „Borkowski” w Piotrkowie. Młodej parze zasyłamy „Szczęść Boże”.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Biłjoteka Unwers. we Lwowie. Brakujące № № 38 i 52 wysłaliśmy poezją.

Czytelnia Wejskowa w Poznaniu. Stale i regularnie Gazetę wysyłamy od N. Roku.

Tow. Studentów Unwersytetu Pozn. w Poznaniu. № № „Gazety Radomsk.” od N. Roku są wyczerpane, przeto wysyłkę pisma naszego uskuteczniamy od № 5.

Tryjest, p. A. Grzywacz. Od ezasu otrzymania zmiany adresu, pismo nadal wysyłamy pod opaską, w tem mniemaniu, iż każdy № dojdzie do rąk Pana, zwłaszcza, że reklamacji dotychczas od naszych prenumeratorów z zagranicy nie otrzymaliśmy.

Biuralistkę

wykwalifikowaną poszukuje

TARTAK BRACI ROSENBAUM

za fabryką Kohnów w Radomsku.

Zgłoszenie osobiste i składając własnoręcznie napisaną prośbę

Gabinet dentystyczny

JANA LIGEZY

Przyjmuje od 12 do 6 wiecz.

RADOMSKO, ul. CZĘSTOCHOWSKA 9.

Rozkład pociągów osobowych odchodzących z Radomska.

W STRONĘ KRAKOWA	W STRONĘ WARSZAWY
Kurjerski osob. (Katow.) 12 m. 47 w poł.	Kurjerski osob. (Lwów) 2 m. 57 w noey
" " (Lwów) 2 m. 24 w noey	" " (Kraków) 12 m. 7 w poł.
" " (Kraków) 6 m. 23 wiecz.	" " 1 m. 17 w poł.
Osob. zwykły (") 11 m. 42 w noey	Osob. zwykły (Kraków) 12 m. 53 w noey
" (Łódź) 3 m. 6 w noey	" (Z Katow.) 3 m. 3 w noey
" (do Sos. i Kat.) 4 m. 45 w noey	" (Do Łodzi) 4 m. 2 w noey
" (do Sosnowa) 6 m. 11 rano	" (Do Łodzi) 9 m. 24 rano
" (do Krakowa) 3 m. 20 po poł.	" (Kraków) 3 m. 15 w poł.
" (do Sos. i Kat.) 8 m. 44 wiecz.	" (Do Piotrk.) 7 m. 23 wiecz.

OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Radomska podaje niniejszym do publicznej wiadomości, iż w dnia 8 lutego 1923 r. o godz. 11-cj przed poł. (czwartek) w Magistracie odbędzie się głośna licytacja na sprzedaż około 400 metrów drzewa budaleowego z lasów Miejskich.

Drzewo oglądać można codziennie w obrębie „Podceerkawizna”
Przy licytacji obowiązuje wadium w wysokości 10% wystawionej sumy. Warunki licytacyjne przeglądać można codziennie w godzinach biurowych w sekretarjacie Magistratu. Licytacja uzyskuje ważność po akceptacji Zarządu miasta, co winno nastąpić w przeciągu 3 dni od dnia licytacji.

m. Radomsko, dn. 22 stycznia 1923 r.

MAGISTRAT MIASTA RADOMSKA.

Zginęła karta zwolnienia wydana przez 54 p. p. w Drohobyczu, na imię Andrzeja Soeika z Masłowic

Zgubiono portfel skórzany zawierający kartę zwolnienia na nazwisko Antoniego Piotra Polaka zamieszkałego w Krzywonicach gm. Brudziec.

Do sprzedania garnitur mebli krytych pluszem. Wiadomość Kempa H. ul. Dobryszyska 17.

Zginęła karta zwolnienia wydana przez P. K. U. w Radomsku na nazwisko Władysława Pazery z Piekar gm. Sulmierzyce.

Zginęła karta zwolnienia wydana przez P. K. U. w Piotrkowie na nazwisko Staszewskiego Mieczysława z Sulmierzyce.

Zginął dowód osobisty wydany przez Gminę Konary, oraz karta zwolnienia wydana przez 3 p. p. leg. w Ostrowcu, na nazwisko Antoniego Kwacaly z Teklinowa, gm. Konary.

Zginęła karta zwolnienia wydana przez P. K. U. w Piotrkowie, na nazwisko Jana Goli z Konar.

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty, oraz kartę powołania wydaną przez P. K. U. w Radomsku, na nazwisko Jędrzejczyka Wincentego z Zawady, gm. Konary.

